

poniedziałek, 01.06.2020

„Serce mówi do serca”

„Serce mówi do serca”

bł. John Henry Newman (1801-1890)

Komentarz do Słowa Bożego w czerwcu

Zaczynamy miesiąc czerwiec, miesiąc dedykowany Najświętszemu Sercu Pana Jezusa. Przypominają mi się czerwcowe ciepłe i słoneczne dni, kiedy jako dziecko, a później nastolatek, odmawiałem Litanię do Najświętszego Serca Jezusowego. W każdym wezwaniu litanijskim wybrzmiewało bogactwo i piękno Serca Jezusa, o którym św. Paweł pisze, że w Nim „wszelkie skarby mądrości i wiedzy są ukryte” (Kol 2,3). Litanię kończymy wezwaniem: „Jezu, cichy i pokornego serca, uczyn serca nasze według serca Twego”. To nie tylko modlitwa, konkretna i piękna w swej prostocie, ale również wezwanie do zajrzenia w głąb mojego serca, spojrzenia na nie w lustrze o nieskazitelnym odbiciu, w zwierciadle Serca Jezusa.

Serce we współczesnej kulturze jest symbolem miłości, a przede wszystkim emocji, jako, że właśnie serce zaczyna „przyspieszać”, gdy się emocjonujemy. W nabożeństwie do Serca Jezusa nie chodzi jednak o jakiś religijny sentymentalizm, emocjonalną i mało konkretną tkliwość. Bł. kard. John Henry Newman (1801-1890), wybitny intelektualista, który odkrył w wierze katolickiej jedyną Prawdę, za swe motto obrał słowa św. Franciszka Salezego: „Serce mówi do serca”. Być czcicielem Serca Jezusa oznacza pozwolić Jego Sercu, Jego Słowu, mówić do naszego serca i je formować. I z drugiej strony, w odpowiedzi, mówić do Boga „z serca”, „z sercem na dłoni”, w gotowości do życia według Ewangelii.

Dlatego w tym miesiącu chciałbym dzielić się z Wami każdego dnia refleksją nad Słowem Bożym z codziennej liturgii. Tak, aby „Serce mogło mówić do serca” i „serce odpowiadać Sercu”.

ks. Marek Szynkowski